Sobolów

Autor: Grzegorz Statek
06.04.2007.

Zarys historii wsi Sobolów

Wieś ta, w średniowieczu, podobnie jak inne wyżej opisane, należała do dekanatu szczyrzyckiego, będącego częścią Die-cezji Krakowskiej.

Nazwa osady wywodzi się prawdopodobnie od przydomka "So-bol", choć i inne wyjaśnienie, mówiące o tym, iż nazwa ma związek z sobolami, zwierzętami futerkowymi, które w dużej obfitości tu wy-stępowały, nie jest wykluczone.

Pierwsze pisane o tej wsi pojawiają się bardzo wcześnie. Wpraw-dzie z tego terenu nie ma wielkich wykopalisk, jednak istnieją pewne ślady, które nawiązują do najstarszych osad w pobliskim Chełmie, Łapczycy czy Bochni. Ponieważ tereny, o których mowa, obfitowały w sobole, zwierzątka znane z cennych futer (Martes Zibellina), sym-bolu bogactwa, nie może dziwić fakt, iż wędrująca od południa lud-ność uznała to właśnie bogactwo za jeden z czynników, dla których warto było się osiedlić w tej pagórkowatej okolicy. Wszak w niedale-kiej Lipnicy Murowanej wyrastał jeden z głównych targów na sobole w dzień Św. Szymona. Zwierzątka te wytępiono dopiero w XVII wie-ku. Do tego czasu przynosiły miejscowym krociowe dochody.

Sam fakt istnienia tutaj znaczącego ośrodka życia społecznego zdaje się nie ulegać wątpliwości. Dolina rzeki Stradomki o sterasowanym dnie, otoczona zboczami lessowymi i pokrywami zwietrzelinowymi, bogata w czynne osuwiska, sprzyjała najdawniejszemu osadnictwu.

Pierwsze podania o Sobolowie pochodzą z roku 1105, kiedy to następowała najpewniej kolejna fala chrystianizacji. Z dokumentu z 1262 roku wynika, że prawie całą południową część powiatu pokry-wały lasy. Jeżeli więc za sprawą św. Metodego został ochrzczony "Po-gański Książę" siedzący na Wiślicy czy Krakowie, to nie od razu musia-ło to być wiadome w leśnym odludziu, lecz dopiero po jakimś czasie. Zawiązki organizacji kościelnej bazowały już z pewnością na głębo-kiej tradycji chrześcijańskiej. Oficjalnie parafia pod wezwaniem Wszystkich Świętych sięga pierwszej połowy XIV wieku. Wiadomo o nada-niu praw osadzie przez Władysława Łokietka 13. VI. 1330 roku i o uposażeniu parafii dziesięcinami przez rycerzy Dzierżysława i Rocha Stradomskich, przy czym dla tego wydarzenia podaje się już rok 1308, wzmiankowany w starych kościelnych aktach. Parafia sobolowska wy-rosła więc przy wsparciu ośrodka o wyższym poziomie zasobności, jakim była Stradomka. Początki zaś wsi Sobolów, mającej odtąd do-minować w całej parafii zdaje się dobrze naświetlać następująca rela-cja, która mówi, iż nazwa pierwszej osady sięga daleko w przeszłość. Spotykamy ją już w znanym dokumencie legatu Egidiusza (Idziego) datowanym na lata 1123-25. Inne cytaty z dokumentów spotykamy w roku 1229 de Cobalici oraz pod datą 9V1262 w aktach diecezjalnych, gdzie pojawia się już dzisiejsze brzmienie nazwy.

W 1411 słyszymy o wsi znowu, gdy jest mowa o lasach tutejszych:
In Sylvis et boris Sobolowo diktis. W 1486 roku jeszcze w innej wersji znaj-dujemy nazwę Sobolowa. Długosz (1487) używa nazwy Sobolowicze.

Istnienia parafii Sobolów nie potwierdza jeszcze dokument z 1262 roku "którym Bolesław Wstydliwy nadał (wraz z immunitetem gospo-darczym i sądowym) Komesowi Dzierżykrajowi i jego bratu Wyszowi kanonikowi krakowskiemu, dziedzicom z Niegowici, lasy i gaje po-łożone w południowej części powiatu, obejmujące znaczny obszar, bo około 100 km. Dokument ten potwierdza istnienie następujących miejscowości: Krasne, Dąbie, przysiółek Sobolowa, Nieprześnia, Sie-radzka Łąka (dziś Sieradzka), Sobolów, Wieruszyce, Długa Łąka i Ra-kojedzkie. To ostatnie leżało na terenie wsi Wieniec, w widłach Raby i Stradomki, natomiast Długa Łąka to tereny położone w sąsiedztwie Rakojedzkiego, nieco na południe, po obu stronach rzeki Stradomki.

Z wymienionych wyżej w dokumencie z 1262 roku osad jedynie Nieprześnia otrzymała w roku 1285 prawo niemieckie.

Sobolów znajduje się już wśród parafii wymienionych w rachun-kach Świętopietrza z roku 1326. Słuszne jest więc dopatrywanie się początków samodzielnej organizacji parafialnej w Sobolowie w ostat-niej ćwierci XIII wieku. Nie od razu bowiem parafia byłaby zdolna do uiszczenia tej ofiary, lecz musiała się ustabilizować w swych funkcjach organizacyjnych. Być może zniszczył ją najazd Tatarów w 1259 roku. Również poprzednia data 1308, co do uposażenia parafii dziesięcinami była z pewnością kolejnym już etapem rozwoju struktur parafialnych. Te bazowały na ówczesnej gospodarce mocno się rozwijającej, czego dowodem jest poszukiwanie lepszych metod organizacji.

Dokument Władysława Łokietka z roku 1330 jest ważnym źró-dłem, ponieważ mówi on o organizacji wsi sobolowskiej. Król polski zezwolił Jaśkowi Brunowieżowi na przeniesienie jego wsi Sobolów, Dąbrowa i Grajów koło Wieliczki z prawa polskiego na średzkie, na-dając tym osadom 20 lat wolnizny wyrażając zgodę na założenie dal-szych osad przy Grajewie i Sobolowie. Wymieniona w tym doku-mencie Dąbrowa to jak się wydaje leżąca w pobliżu Chrostowej Dą-browica, wykazująca w świetle dokumentu z roku 1432 powiązania z Sobolowem (pleban sobolowski pobierał kamień łoju z karczmy w Dąbrowicy).

Z biegiem czasu pojawiały się w dokumentach kolejne osady na-leżące do parafii Sobolów: Polanka - obecnie część Sobolowa - rok 1382, Zonia, nazwana także: Zana, Szanya, Sszanya, Zanya, Sawa, Szawyna, Wzanye, Rzanye itp. - rok 1388, Grabina - 1398, Sobolo-wiec obecnie Podsobolowiec, zwany też Sobolowecz lub Mały So-bolowecz, zastawiony w 1402 roku Jaśkowi z Buczyny - rok 1400, Chrostowa - 1407, Kamyk - rok 1413, Uście przy ujściu Stradomki do Raby - rok 1403 lub 1409, Buczyna -1339 rok.

Parafia Sobolów tworzyła się na ważnym szlaku transportowym i komunikacyjnym, pewnie z czasów wędrówki ludności z południa. Przez Sobolów przechodziła już co najmniej w XIII w. stara arteria komunikacyjna zwana "bocheńską", wymieniona przy okazji wyty-czenia granicy darowizny księcia Bolesława zwanego Pudykiem (Wsty-dliwym) z roku 1262. Dokładnego przebiegu tej drogi dokument nie podał, możemy ją jednak w pewnym stopniu odtworzyć czytając nie-jako w terenie. Musiała ona w każdym razie przebiegać od strony południowej, gdzieś na zachód posiadłości klasztornych w Libicho-wej (Trzcianie) i jednego z gniazd Drużynitów w Wieruszycach. Za tą ostatnią miejscowością droga przechodziła na wschodnią stronę Stra-domki, mijała potok "Sziraczki", również wymieniony w dokumen-cie z 1262 roku i poniżej strażniczego gródka, na wzniesieniu do dziś zwanym "zamczysko" kierowała się ku wsi Sobolów. Stąd koło Po-gwizdowa zawracała w stronę Bochni, minąwszy zgrupowanie lasów dębowych wymienionych jako "Pulchrae Quercus" (Piękne dęby), dzisiejszy przysiółek wsi Grabina, zwany Dąbiem.

Obszar całej parafii był słabo zaludniony. W 6 wsiach żyło na 1 km około 20 dusz, a cały obszar parafii liczył ich około 345, jak obliczają naukowcy, oceniający sytuację ludnościową w latach 1340-1350. Osa-dy stopniowo powiększały areał swoich pól uprawnych, poprzez karczunek, a ich pierwotna zabudowa miała cechy wsi łanowych, czyli leśnych, zwanych też łańcuchowymi, a czasem przybierających cha-rakter wielodrożnych aż do form osiedlowych, nawet rozproszonych. Oczywiście do tego z pewnością dochodziło przymusowe osiedlanie jeńców z rozmaitych wypraw wojennych, czy handlu. Ślady takiego zasiedlenia wydają się być w parafii Sobolowskiej bardzo liczne. Wy-starczy wskazać mozaikę nazwisk, rozmaitość fizjonomii, czy wresz-cie pozostałości gwarowe np. bardzo charakterystyczne: Księże Pro-boszcze, zamiast proboszczu.

Niektóre wioski przechodziły w swoim systemie gospodarowania na prawo niemieckie, na co wskazuje pojawiająca się osoba sołtysa. Istnienie tej funkcji potwierdzają dokumenty dla Stradomki (rok 1469), dla Sieradzki (1507), dla Kamyka (1527).

Ponadto na uwagę zasługuje funkcjonująca sieć szkół. W Sobolo-wie mamy potwierdzone istnienie szkoły już w roku 1432. Nie były to szkoły z powszechnym obowiązkiem uczęszczania, lecz dawały chętnym chłopcom podstawy ówczesnej wiedzy. Bardzo często uczy-li organiści w łączności z duchowieństwem, proboszczowie zaś pro-wadzili nakazaną z biegiem czasu przez prawo katechezę pastuszków, także dla ogółu dziatwy.

Bardzo ważnym czynnikiem kształtującym w dużej mierze całe ży-cie parafialne była ówczesna struktura posiadania. O ile początkowo cały teren zasadniczo należał do panującego, to z czasem wioski należą-ce do parafii Sobolów przeszły w ręce szlacheckie lub jednostek ko-ścielnych. Od nich zależało to wszystko, o czym decyduje obecnie scen-tralizowane państwo. Władza była na miejscu, zabezpieczając byt ludu. Czynnik osobisty czy rodzinny był wszakże bardziej rozbudowany.

Cały przeważnie leśny obszar nad Stradomką o powierzchni oko-ło 100 kilometrów z Libichową jako ośrodkiem został nadany braciom Dzierżykrajowi i Wyszowi z Niegowici przez Bolesława Wstydliwe-go w roku 1262. Już przed rokiem 1285 na własność Benedyktynów z Tyńca przeszła Nieprześnia, co miało trwać do XV w. Wtedy rozkwi-tła parafia Sobolów. Na uwagę zasługuje działalność klasztoru Kano-ników Regularnych w Libichowej czyli Trzcianie, będącego fundacją rycerską Dzierżykraja i Wysza z Niegowici, herbu Półkozic. Z książę-cej darowizny nadali klasztorowi znaczny obszar w dolinie Stradom-ki. Od końca XIV wieku i przez cały wiek XV do Ligęzów Marszow-skich z Marszowic należały Chrostowa z Dąbrowicą i Kamyk, który wskutek koligacji rodzinnych dostał się do końca XV wieku na pewien czas w posiadanie Kostrzeckich herbu Szarża (Ossoria).

Wiśniccy Kmitowie jedna z gałęzi Szreniawitów nabyli Grabinę w roku 1492 od Stanisława z Nieszkowic. W Sobolowie i Dąbrowicy wła-dali Brunowie, należący do Strzemieńczyków czyli Ławszowitów. Z tych dóbr w bliżej nie określonym czasie odpadła Dąbrowicą, zaś w roku 1402 Podsobolowiec odsprzedany jak wyżej wspomniano Jaśkowi z Buczyny, także Strzemieńczykowi. Dyktowała transakcję bliskość po-łożenia. Przed rokiem 1407 tenże Jan Brun przestał być właścicielem Sobolowa. Później posiadała Sobolów bliżej nie określona rodzina, herbu Strzemię. Drobne działy mieli tu Stradomscy herbu Turzyna.

Do Strzemieńczyków należeli także Buczyńscy, właściciele Bu-czyny i Włostowic, a od roku 1402 również Sobolowa. Inna ich gałąź Burzyńscy posiadali przejściowo części w Grabinie: Nie wiadomo kto był w posiadaniu Grabiny w XIV wieku. Potem zaś w XV wieku byli to Łuczanowscy herbu Ostoja, następnie Turzyńscy herbu Strzemię i Stradomscy herbu Turzyna.

Właścicielem Sieradzki i Zoni był Tomko z Kars już w roku 1389. Ta zwarta majętność złożona z wymienionych 2 wsi, dostała się z cza-sem w ręce Jana z Lubania herbu Grzymała, który w latach 1435-1437 sprzedał ją Marcinowi i jego braciom z Kątów herbu Jeleń (Opole), protoplastom Sieradzkich, odtąd

już stałych właścicieli tych dóbr. Wła-ścicielami natomiast Nieprześni, Polanki i Zawady byli do roku 1494 Myszkowie herbu Gryf, a po nich Lubowieccy herbu Kuszaba.

Ta mozaika rodzin i nazwisk ukazuje przejściowość rodzin szla-checkich, bardziej przywiązanych do herbu, imienia, koneksji aniżeli do miejscowości. Szukali przede wszystkim korzyści, wyzbywając się uboższych, a nabywając zasobniejsze wioski. Z czasem osiadali w pa-łacach możnowładców lub własnych luksusowych rezydencjach. W roku 1521 wiadomo o kamienicy w Bochni należącej do Kaspra So-bolowskiego, dziedzica Sobolowa, zastawianej u mieszczan bocheń-skich. Pewne rodziny osadzały się mocniej w tutejszych kompleksach dóbr. Przykładowo wymieniona w 1629 roku niewielka osada Podso-bolowiec obejmująca pół łanu kmiecego, będąca w posiadaniu Jana Wyżyczki zmieniła nazwę w 1680 roku na Podsobolowice, następnie w roku 1712 weszło do dóbr Lubomirskich.

Sieradzka należała do Justusa Cyrusa (Sobolowskiego). Znana jest już przed rokiem 1500. Zaś w rejestrach poborowych 1680 i 1720 omyłkowo widnieje jako Szperaczka. Od drugiej połowy XVII wieku do prepozytury w Trzcianie należała Stradomka, która nieco później przeszła do prepozytury wiślickiej. Buczynę, Włostowice, Grabinę i Sobolowiec nabył wraz z kompleksem dóbr zamku wiśnickiego Se-bastian Lubomirski w roku 1593 z rąk Stanisława Barzego, wojewody krakowskiego za 85000 złotych polskich. Natomiast Chrostowa i osa-dy położone na południowy wschód od Bochni łącznie z Dąbrowią i Wieńcem były w posiadaniu rodziny Niewiarowskich.

Warto nadmienić, że rodziny szlacheckie utrzymywały domy na pewnym poziomie intelektualnym. Dla dzieci sprowadzano często zagranicznych nauczycieli. Natomiast mniej systematycznie kształco-no dzieci wiejskie. W Sobolowie wizytacja z roku 1597 prowadzona przez kardynała Jerzego Radziwiłła stwierdziła całkowicie zburzony budynek szkolny. Od 1548 roku nieczynny był tu kościół i związane z nim placówki. Nauczyciel mieszkał razem z proboszczem w zdewa-stowanej plebani. Rządzili wtedy w parafii innowiercy. Szkołę w So-bolowie odbudowano już w początkach XVII stulecia, nie wiemy jed-nak kto poniósł koszty. Często miały w tym udział obok plebanii miej-scowe samorządy, oczywiście plebania czerpała przede wszystkim z dworów. Parafia Sobolowska miała na swoim terenie dwory w Sobo-lowie. Nieprześni, Zawadzie, Buczynie, Stradomce, Dąbrowicy, Ka-myku i Sieradzce. Najbardziej okazały był dwór w Nieprześni, oto-czony zadbanym ogrodem wzbogaconym o nawodnione kanały. Dal-sze dzieje rodzin i posiadłości szlacheckich z terenu parafii Sobolów domagają się wnikliwego badania w oparciu o Księgi Parafialne. Można uznać za fakt, że tych kilkanaście rodzin decydowało o kształcie życia parafii, duchowieństwa itp. Kolatorowie, czyli opiekunowie decydo-wali bardzo często kto ma być proboszczem, jakie mają być inwesty-cje, kazania itp. Duszpasterstwo prowadzono pod kątem elity, czyli grupy wiodącej, za którą szły masy wiernych. Mimo wielu słabości byli to zresztą ludzie głębokiej wiary i miłości bliźniego. Liczyli się z Bogiem i kościołem, troszczyli się o biednych, ubogich i staruszków.

Na uwagę zasługuje współpraca dworów z plebanią. Istniały tutaj szerokie więzy rodzinne i towarzyskie. Rodziny szlacheckie obsadza-ły parafię kimś z własnej rodziny. Tak było w Sobolowie w przypadku ks. Tadeusza Chronowskiego, którego najbliższa rodzina posiadała dwór i realność w tejże miejscowości. Regułę tę przerwały władze austriackie, nasyłając Ślązaków lub Czechów.

Po burzy reformacyjnej w Sobolowie (1548-1597) parafia na ogół harmonijnie prowadziła swoją pracę nad zbawieniem dusz. Czynnikiem potęgującym tę działalność był Obraz Łaskawy Sobolowskiej Pani, łaskawy dla szlachty i gminu. Nie znamy wielu spraw z now-szych czasów życia parafii. Z dniem 13 III 1786 przeszła wraz z inny-mi do Diecezji Tarnowskiej. W roku utworzenia nowej diecezji para-fia przeszła do dekanatu Bocheńskiego i cyrkułu tejże nazwy. W roku natomiast 1776 według oficjalnego wykazu i liczono w Sobolowie 900 komunii rocznie i 400 florenów rocznego uposażenia dla księdza Chronowskiego jako proboszcza. Jego imię podaje się jednak jako "Teodor", podczas gdy w księgach parafialnych podpisywał się wyraź-nie "Thaddaeus". Inne zestawienie z roku 1820 podaje, że Sobolów miał jednego księdza, 1721 katolików i 1753 mieszkańców, nie miał szkoły i był pod patronatem szlacheckim.

Posiadłość w Sobolowie przez długi czas należała do wspomnianej rodziny Sobolowskich. Zonia już w roku 1629 do Stanisława Sieradz-kiego, zaś Sieradzka do Stanisława Niewiarowskiego, a w roku 1680 powiększyła majątek Justusa Cyrusa Sobolowskiego i jego potomków.